

Sygn. akt I C 1271/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 października 2015r

Sąd Okręgowy w Siedlcach I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Andrzej Kirsch

Protokolant st. sek. sąd. Joanna Makać

po rozpoznaniu w dniu 24 września 2015r w Siedlcach

na rozprawie

sprawy z powództwa M. M. (1), E. M. i A. W.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie

I. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki M. M. (1) kwotę **64.000** (sześćdziesiąt cztery tysiące) złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami:

- od kwoty 40.000 (czterdzieści tysięcy) złotych od dnia 10 października 2013r do dnia 22 grudnia 2014r w wysokości 13% w stosunku rocznym, od dnia 23 grudnia 2014r do dnia 7 października 2015r w wysokości 8% w stosunku rocznym i od dnia 8 października 2015r do dnia zapłaty z ustawowymi odsetkami,

- od kwoty 24.000 (dwadzieścia cztery tysiące) złotych od dnia 11 marca 2015r do dnia 7 października 2015r w wysokości 8% w stosunku rocznym i od dnia 8 października 2015r do dnia zapłaty z ustawowymi odsetkami,

II. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki E. M. kwotę **48.000** (czterdzieści osiem tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami:

- od kwoty 40.000 (czterdzieści tysięcy) złotych od dnia 10 października 2013r do dnia 22 grudnia 2014r w wysokości 13% w stosunku rocznym, od dnia 23 grudnia 2014r do dnia 7 października 2015r w wysokości 8% w stosunku rocznym i od dnia 8 października 2015r do dnia zapłaty z ustawowymi odsetkami,

- od kwoty 8.000 (osiem tysięcy) złotych od dnia 11 marca 2015r do dnia 7 października 2015r w wysokości 8% w stosunku rocznym i od dnia 8 października 2015r do dnia zapłaty z ustawowymi odsetkami,

III. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki A. W. kwotę **48.000** (czterdzieści osiem tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami:

- od kwoty 40.000 (czterdzieści tysięcy) złotych od dnia 10 października 2013r do dnia 22 grudnia 2014r w wysokości 13% w stosunku rocznym, od dnia 23 grudnia 2014r do dnia 7 października 2015r w wysokości 8% w stosunku rocznym i od dnia 8 października 2015r do dnia zapłaty z ustawowymi odsetkami,

- od kwoty 8.000 (osiem tysięcy) złotych od dnia 11 marca 2015r do dnia 7 października 2015r w wysokości 8% w stosunku rocznym i od dnia 8 października 2015r do dnia zapłaty z ustawowymi odsetkami,

IV. w pozostałej części powództwo M. M. (1), E. M. i A. W. oddala,

V. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki M. M. (1) kwotę 2.862,41 (dwa tysiące osiemset sześćdziesiąt dwa złote i czterdzieści jeden groszy) tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu,

VI. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki E. M. kwotę 3.062,41 (trzy tysiące sześćdziesiąt dwa złote i czterdzieści jeden groszy) tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu,

VII. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki A. W. kwotę 4.262,41 (cztery tysiące dwieście sześćdziesiąt dwa złote i czterdzieści jeden groszy) tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu,

VIII. nakazuje pobrać od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – kasa Sądu Okręgowego w Siedlcach kwotę 6.400 (sześć tysięcy czterysta) złotych tytułem brakującej części opłaty od pozwu.

Sygn. akt I C 1271/13

UZASADNIENIE

W dniu 22 października 2013r wpłynął do Sądu Okręgowego w Siedlcach pozew M. M. (1), E. M. i A. W. przeciwko pozwanemu Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W.. Powodowie wnieśli o zasądzenie na ich rzecz zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych, tj. więzi rodzinnej, uczuciowej, emocjonalnej, przy czym: na rzecz M. M. (1) kwoty 40.000 zł, na rzecz E. M. kwoty 40.000 zł oraz na rzecz A. W. również kwoty 40.000 zł, wszystkie powyższe kwoty wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 września 2013r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powódki podniosły, że w dniu 28 maja 2001r w miejscowości K.gmina H. miał miejsce wypadek drogowy, w którym poniósł śmierć H. M. – mąż powódki M. M. (1) i ojciec powódek E. M. i A. W.. Sprawcą zdarzenia był I. W., który za ten czyn został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim, wydanym w sprawie II K 566/01. Pozwany przyjął swoją odpowiedzialność za skutki wypadku i wypłacił M. M. (1) kwotę 20.000 zł oraz powódkom A. W. i E. M. kwoty po 10.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej. Powódki M. M. (1), E. M. i A. W. podały, że pismem z dnia 2 września 2013r zgłosiły swoje roszczenia tytułem zadośćuczynienia pozwanemu, który w piśmie z dnia 20 września 2013r stwierdził, że nie uznaje żądań i odmówił dokonania wypłat. W związku z tym, że zawinione działanie sprawcy wypadku miało miejsce w 2001r, powódki nie mogą dochodzić zadośćuczynienia na podstawie art.446 par. 4 kc. Dochodzone przez powódki zadośćuczynienie opiera się na naruszeniu dóbr osobistych, bowiem spowodowanie śmierci osób najbliższych przez osobę trzecią stanowi naruszenie dobra osobistego najbliższych członków rodziny zmarłego. Powódki podniosły, że ich więzi rodzinne przed śmiercią H. M. były bardzo silne. Zmarły był wzorowym ojcem i mężem, nie szczędził swoim bliskim czułości i troski. Wszyscy członkowie rodziny mogli liczyć na jego pomoc. Wiadomość o śmierci H. M. była punktem zwrotnym w życiu powódek. Powódki stwierdziły, że trudno im opisać, co czują i myślą. Śmierć ojca i męża była dla nich ogromnym wstrząsem psychicznym. Zostały pozbawione poczucia bezpieczeństwa, wsparcia, opieki i miłości ojca i męża. Podniosły, że więzi pomiędzy małżonkami oraz więzi pomiędzy dziećmi i rodzicami mają szczególny charakter i szczególne zabarwienie emocjonalne, stanowiące najwyższą formę więzi uczuciowej pomiędzy ludźmi. Dlatego też kwota przyznanego za zerwanie tych więzi zadośćuczynienia nie powinna być symboliczna, ale realnie odczuwalna.

W dniu 7 stycznia 2014r wpłynęła do akt sprawy odpowiedź na pozew pozwanego, w której pełnomocnik pozwanego nie uznała powództwa, wniosła o jego oddalenie w całości i zasądzenie od powódek na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew wskazano, iż roszczenie oparte na art. 448 kc w związku z art. 24 par. 1 kc nie znajduje uzasadnienia. Zdaniem pozwanego, strona powodowa nie udowodniła, aby pomiędzy powódkami a zmarłym H. M. istniała szczególna więź uzasadniająca zasądzenie zadośćuczynienia w ogóle, a w szczególności w żądanych kwotach. Podniesiono również, że powodowie nie udowodnili, aby z powodu śmierci H. M. podupadli na zdrowiu i w

związku z tym musieli korzystać z pomocy psychologa lub psychiatry. Pozwany zwrócił uwagę na to, iż w orzecznictwie istnieje obecnie spór, czy roszczenia o zadośćuczynienie można dochodzić w stosunku do zdarzeń z przed 3 sierpnia 2008r, kiedy to wszedł w życie przepis art. 446 par. 4 kc, a do tego czasu ugruntowany był pogląd, iż brak jest podstawy prawnej dochodzenia takich roszczeń. W ocenie pełnomocnika pozwanego, odpowiedzialność ubezpieczyciela nie jest odpowiedzialnością bezwzględną za wszystkie czyny niedozwolone popełnione przez ubezpieczonego i wywołane nimi następstwa. Zgodnie z par. 10 ust. 1 obowiązującego w dacie zdarzenia i mającego zastosowanie w niniejszej sprawie Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000r. (Dz. U nr 26 poz. 310) w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów, wynika że pozwany w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej zobowiązany jest do zapłaty odszkodowania, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem są zobowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, roztrój zdrowia bądź utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia, zaś ustęp 4 wymienionego paragrafu wskazuje, że odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, najwyżej jednak do ustalonej w umowie sumy gwarancyjnej. W dacie wypadku, w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej, pozwany zobowiązany był dodatkowo na mocy art. 446 par. 3 kc wypłacić najbliższym członkom rodziny stosowne odszkodowanie w przypadku znacznego pogorszenia się ich sytuacji życiowej. Zdaniem pozwanego, żadną miarą nie można przyjąć, że w dacie wypadku pozwany, w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej, zobowiązany był do wypłaty najbliższym członkom rodziny zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w postaci zerwania więzi rodzinnych (k. 40-44). Pozwany podniósł, iż przyjął swoją odpowiedzialność za skutki wypadku i wypłacił M. M. (1) kwotę 20.000 zł oraz powódkom A. W. i E. M. po 10.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej.

W dniu 24 lipca 2014r wpłynęło do akt sprawy pismo procesowe zawierające rozszerzenie powództwa. W piśmie tym pełnomocnik powódek rozszerzył żądanie pozwu w zakresie zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych i wniósł o: zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki M. M. (1) kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia, zaś dla A. W. i E. M. kwot po 60.000 zł, wszystkie powyższe kwoty wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 września 2013r do dnia zapłaty (k. 116-117).

Odpis pisma zawierającego rozszerzenie powództwa pełnomocnik pozwanego otrzymał w dniu 8 sierpnia 2014r.

W dniu 20 sierpnia 2014r wpłynęło do akt sprawy pismo procesowe pełnomocnika pozwanego, w którym pozwany nie uznał powództwa również w rozszerzonej części (k. 130-131).

Na rozprawie w dniu 24 września 2015r pełnomocnik powódek popierał powództwo w takim kształcie, jak zostało to sprecyzowane w piśmie procesowym z dnia 23 lipca 2014r (stanowisko pełnomocnika powódek zarejestrowane na rozprawie w dniu 24 września 2015r. – 00:01:32-00:02:12).

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

W dniu 28 maja 2001r w miejscowości K.gmina H., I. W. naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, w ten sposób, że kierując samochodem osobowy marki D. (...) o nr rej. (...), niewłaściwie obserwował drogę przed pojazdem oraz nie zachował należytej odległości od poprzedzającego go samochodu, wskutek czego uderzył w tył stojącego przy osi jezdni sygnalizującego zamiar skrętu w lewo samochodu marki F. (...) nr rej. (...) kierowanego przez H. M., w wyniku czego H. M. doznał obrażeń głowy skutkującym zgonem, zaś pasażerka samochodu F. (...) M. M. (1) doznała stłuczenia głowy i wstrząśnienia mózgu, co spowodowało roztrój jej zdrowia na czas powyżej siedmiu dni.

Sprawca zdarzenia został uznany winnym i skazany za powyższy czyn wyrokiem Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim, wydanym w dniu 18 grudnia 2001r. w sprawie II K 566/01. Sposób prowadzenia samochodu F. (...) przez H. M. nie miał wpływu na przebieg i zaistnienie zdarzenia.

W dacie przedmiotowego zdarzenia właściciel pojazdu posiadał zawartą umowę obowiązkowego ubezpieczenia oc w Towarzystwie (...) S.A. Oddział w S.. Przedmiotem ubezpieczenia był samochód osobowy marki D. (...) o numerze rejestracyjnym (...).

H. M. był mężem powódki M. M. (1) i ojcem powódek E. M. i A. W.. Bezpośrednio przed wypadkiem rodzina zamieszkiwała we własnym domu jednorodzinnym w miejscowości D.. Powódka E. M. bezpośrednio przed wypadkiem mieszkała wspólnie z rodzicami i dojeżdżała na studia do W.. Mogła zawsze liczyć na wsparcie ojca, finansował jej naukę języków obcych oraz wyjazdy na wakacje. H. M. bardzo angażował się w życie obu córek. Powódka A. W. również przed wypadkiem mieszkała razem z rodzicami, była studentką ostatniego roku. H. M. był zawsze dla niej oparciem. A. w.wiedziała, że zawsze może liczyć na pomoc ojca.

Powódka M. M. (1) pozostawała w związku małżeńskim z H. M. przez dwadzieścia pięć lat. Byli bardzo dobrym małżeństwem. Więzy emocjonalne powódki z mężem były serdeczne, harmonijne, oparte na wzajemnym szacunku i wspieraniu się na co dzień. Ze związku małżeńskiego powódki z H. M. urodziło się dwoje dzieci, które zgodnie były przez nich wychowywane.

H. M. miał bardzo bliskie, rodzinne relacje ze swoimi dziećmi. W okresie, kiedy powódki były małe, a także w czasie kiedy się uczyły, ojciec zapewniał im poczucie bezpieczeństwa, otaczał miłością. Dbał o rodzinę oraz o to, żeby niczego jej nie brakowało.

Śmierć H. M. była dla wszystkich powódek nieoczekiwana, tragiczna i bardzo dotkliwa w skutkach. Wywołała gwałtowne i niezwykle przykre emocje. Smutek, żal, poczucie krzywdy i tęsknota towarzyszą im do dnia dzisiejszego. Więzy emocjonalne powódek M. M. (1), E. M. i A. W. z mężem i ojcem – były serdeczne, oparte na przywiązaniu i poczuciu bezpieczeństwa. Cierpienia psychiczne występujące u wszystkich powódek po śmierci H. M. były znaczne nasilone. Śmierć ojca spowodowała u powódek E. M. i A. W. zagubienie, smutek, utratę poczucia bezpieczeństwa. W początkowym okresie ich poczucie krzywdy było znaczeni nasilone. W przypadku powódki E. M. dominowało poczucie straty. Jej poczucie krzywdy było znaczne, przy czym będąc osobą młodszą od swojej siostry wyrażało się ono bardziej w poczuci straty i bolesnej krzywdy. Z kolei A. W. musiała zająć się organizacją pogrzebu, ponieważ jej matka również ucierpiała w wypadku. Ponadto, jako osoba starsza od swojej siostry udała się do szpitala, aby dowiedzieć się o stan zdrowia rodziców, widziała w jak złym stanie zdrowia był jej ojciec. Były to dla niej bardzo stresujące doświadczenia.

Powódka M. M. (1) bardzo przeżyła śmierć męża. Powódka chodziła przez rok w żałobie. Po roku nie odczuła, żeby zrobiło się jej łatwiej. Po wypadku miała koszmarne sny, robiło jej się słabo, drętwiały ręce i nogi. Nie mogła rozmawiać z ludźmi, zamykała się sama w domu. Korzystała z nocnej pomocy lekarskiej, gdzie rozpoznano u niej depresję i zaburzenia psychosomatyczne, podano lek A.. Leczyła się u neurologów, a następnie odbyła dwie wizyty u psychiatry. Lekarz psychiatra rozpoznał u niej zespół lękowy. Śmierć męża spowodowała u powódki smutek, utratę poczucia bezpieczeństwa i lęk o przyszłość w związku z ogromem zadań, które nagle stanęły przed nią, pozbawioną doświadczenia i zapobiegliwości męża. W związku z tym jej poczucie krzywdy było wówczas znaczne.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim Wydział I Cywilny z dnia 5 kwietnia 2004r w sprawie I C 285/02, zasądzono od Towarzystwa (...) S.A. Oddział w S. na rzecz M. M. (1) kwotę 10.000 zł tytułem pogorszenia sytuacji życiowej z powodu śmierci męża.

Pozwany wypłacił na rzecz powódki M. M. (1) łączną kwotę 20.000 zł oraz na rzecz powódek E. M. i A. W. kwot po 10.000 zł tytułem odszkodowania.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów: odpisu skróconego aktu zgonu, odpisu skróconego aktu urodzenia i odpisów skróconych aktów małżeństwa (k. 15, 16, 17, 18, 19), kopii wyroku Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim wydanego w dniu 18 grudnia 2001r. w sprawie II K 566/01 (k. 20), kopii wyroku Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim Wydział I Cywilny wydanego w dniu 5 kwietnia 2004r. w sprawie I C 285/02 (k. 21), pisma powodów skierowanego do pozwanego wraz ze zgłoszeniem roszczeń z dnia 2 września 2013r. (k. 22-23),

zeznań świadków E. P., J. W. zarejestrowanych na rozprawie w dniu 7 lutego 2014r., opinii sądowo psychiatryczno-psychologicznej biegłych M. M. (2) i J. B. (k. 102-104), opinii sądowo-psychologicznych biegłej M. M. (2) (k. 105-107), opinii biegłego ds. rekonstrukcji wypadków drogowych K. S. (k. 153-167, 195-199), opinii uzupełniającej biegłego K. S. zarejestrowanej na rozprawie w dniu 6 lipca 2015r, zeznań powódek zarejestrowanych na rozprawie w dniu 24 września 2015r.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Ustalony w niniejszej sprawie przez Sąd stan faktyczny pozostawał między stronami w zasadzie bezsporny. Zastrzeżenia pozwanego budziła jednakże podstawa prawna dochodzonego roszczenia i jego zasadność. Powodowie oparli bowiem swoje powództwo na art. 448 kc w zw. z art. 24 par. 1 kc. Pozwany natomiast stał na stanowisku, iż zakres odpowiedzialności wynikającej z umowy zawartej z posiadaczem pojazdu, którym poruszał się sprawca szkody, obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, jest ściśle określony par. 10 ust. 1 obowiązującego w dacie zdarzenia i mającego zastosowanie w niniejszej sprawie Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000r. (Dz. U nr 26 poz. 310) w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów, które zostało uchylone przez art. 256 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. nr 124, poz. 1152 ze zm.). Ustawa weszła w życie z dniem 1 stycznia 2004r, w którego paragrafie pierwszym enumeratywnie wymieniono przypadki odpowiedzialności ubezpieczyciela za następstwa szkody wyrządzonej przez kierującego ubezpieczonym pojazdem.

Sąd nie mógł podzielić wyrażonego w odpowiedzi na pozew stanowiska, iż powódki nie mogą skutecznie domagać się zaspokojenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 kc w zw. z art. 24 par. 1 kc. Nie budzi wątpliwości, iż z uwagi na datę śmierci H. M. (3 czerwca 2001r.), podstawą żądania zapłaty zadośćuczynienia w związku z jego śmiercią nie mógł być art. 446 par. 4 kc, który w dacie przedmiotowego zdarzenia nie obowiązywał. Faktycznie, w orzecznictwie w początkowym okresie obowiązywania art. 446 par. 4 kc istniał spór co do tego, czy roszczenia tego rodzaju dochodzone mogą być w stosunku do zdarzeń sprzed daty 3 sierpnia 2008r., kiedy to ów przepis zaczął obowiązywać. Na chwilę obecną jednakże za ugruntowany uznać należy pogląd, iż więź pomiędzy najbliższymi członkami rodziny jest niematerialną wartością przynależną człowiekowi. Wiąż ta uznana została za dobro osobiste podlegające ochronie prawa cywilnego. Wprowadzenie art. 446 par. 4 kc doprowadziło jedynie do zmiany w sposobie realizacji roszczenia przez skonkretyzowanie osób uprawnionych do jego dochodzenia oraz przesłanek jego stosowania (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010r., III CZP 76/10, LEX nr 604152 z dnia 13 lipca 2011r., III CZP 32/11, OSNC 2012, Nr 1, poz. 10). Sąd Najwyższy ostatecznie przesądził też, że art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r. Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.), w brzmieniu obowiązującym przed dniem 11 lutego 2012r., nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 kc (uchwała z dnia 20 grudnia 2012r., III CZP 93/12).

Rodzina jako związek najbliższych osób, które łączy szczególna więź, podlega zatem ochronie prawa. Dotyczy to odpowiednio ochrony prawa do życia rodzinnego obejmującego istnienie różnego rodzaju więzi rodzinnych. Wiąż rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc w codziennych sprawach. Należy więc przyjąć, iż prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 kc i art. 24 kc. Spowodowanie śmierci osoby bliskiej może zatem stanowić naruszenie dóbr osobistych członków jej rodziny i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 kc (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010r. IV CSK 307/2009 LexPolonica nr 2371235, OSNC 2010/C poz. 91, OSP 2011/2 poz. 15). Również w uchwale z dnia 22 października 2010r. wydanej w sprawie o sygnaturze akt III CZP 76/2010 (OSNC 2011/B poz. 42) Sąd Najwyższy, analizując skutki dodania paragrafu 4 do art. 446 kc uznał, iż wzmacnia on pozycję najbliższego członka rodziny, jednak nie wyklucza stosowania także art. 448 kc, przy czym na podstawie art. 448 kc zadośćuczynienie pieniężne przysługuje najbliższemu członkowi rodziny za

doznaną krzywdę wówczas, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu przed dniem 3 sierpnia 2008r. Nie może zatem budzić wątpliwości, iż śmierć osoby najbliższej powoduje naruszenie dobra osobistego osoby związanej emocjonalnie ze zmarłym. Dobrem tym jest więź dziecka ze zmarłym rodzicem, czy żony ze zmarłym mężem i prawo do życia w pełnej rodzinie. Jak stwierdził Sąd Najwyższy, nie każdą więź rodzinną automatycznie zaliczyć można do katalogu dóbr osobistych. Dotyczy to jedynie takiej więzi, której zerwanie powoduje ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy. Oczywistym jest, iż zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 6 kc, obowiązek udowodnienia takich faktów spoczywa na osobie, która wywodzi z nich skutki prawne i w ocenie Sądu Okręgowego, powodowie obowiązkowi temu w niniejszej sprawie sprościli.

Mając na uwadze powyższe, za zasadne i słuszne uznać należy stanowisko strony powodowej, iż podstawę przedmiotowego roszczenia stanowić może art. 448 kc w zw. z art. 24 par. 1 kc.

Z zeznań złożonych przez powódki oraz świadków, a także pozostałego materiału dowodowego, wynika bez najmniejszych wątpliwości, iż poczucie krzywdy i cierpienie powodów po stracie męża i ojca H. M. było bardzo duże. Jego śmierć wywołała u powodów silny wstrząs psychiczny, była doświadczeniem dla nich traumatycznym. Szczególnie dotkliwie śmierć męża odczuła powódka M. M. (1). Przez 25 lat tworzyła ona wraz z mężem szczęśliwe i zgodne małżeństwo. W ich domu panował klimat bezpieczeństwa, istniał pomiędzy nimi jasny podział obowiązków, który sprzyjał dobrej organizacji opieki nad dziećmi i pracy w gospodarstwie domowym. Jak wynika z opinii biegłych lekarza J. B. i psycholog M. M. (2) – „Powódka chodziła w żałobie przez ponad rok, codziennie odwiedzała grób męża. Po roku nie odczuła, żeby zrobiło jej się łatwiej. Wspomina, że po wypadku miała koszmarne sny, robiło jej się słabo, drętwiały ręce, nogi, jakby miała umrzeć. Nie mogła rozmawiać z ludźmi, zamykała się w domu. W dniu 17 czerwca 2001r. zgłosiła się ona do nocnej pomocy lekarskiej, gdzie rozpoznano u niej depresję i zaburzenia psychosomatyczne, zalecono jej kontrolę podano lek A.. Zgłaszała się do neurologów, a następnie odbyła dwie wizyty u psychiatry, po których nie kontynuowała leczenia. Lekarz psychiatra rozpoznał u niej zespół lękowy” (k. 104).

Nie ma żadnych obiektywnych kryteriów pozwalających na ocenę i różnicowanie rozmiaru bólu dziecka spowodowanego śmiercią rodzica, ale w okolicznościach niniejszej sprawy stwierdzić należy, że w przypadku powódek E. M. i A. W. więzi z ojcem były serdeczne, oparte na przywiązaniu i poczuciu bezpieczeństwa, jakie zapewniał im ojciec. Po śmierci ojca powódki przejawiały symptomy typowe dla zaburzeń adaptacyjnych i lękowo-depresyjnych. W następującym po nim czasie przejawiały typową reakcję żałoby. Śmierć ojca spowodowała u nich smutek, utratę poczucia bezpieczeństwa, lęk, wewnętrzny konflikt. Jak wynika z opinii biegłej psycholog M. M. (2) – „Zmarły był pozytywnie ważną osobą dla każdej z opiniowanych, każda z nich była do niego bezpiecznie przywiązana - wychodził on naprzeciw potrzebom dzieci, troszczył się o nie, poświęcał im swój czas, wspierał je na co dzień w rozwoju. W okresie pierwszego roku po śmierci ojca każda z opiniowanych powódek przeżywała silne, przykre emocje, typowe dla żałoby” (k. 107v).

Powyższe ustalenia znalazły całkowite potwierdzenie w zeznaniach świadków E. P. i J. W.. Świadczyli, że H. M. był wspianiałym człowiekiem. Tworzyli razem z M. M. (1) udane małżeństwo. W rodzinie panowała zgodna atmosfera, jej członkowie wspierali się wzajemnie, dbali o siebie. Świadek E. P. zeznała, że po śmierci H. M. „pani M. czuła się samotnie, była zagubiona, została sama z dziećmi w dużym domu, trzeba było wszystko robić samemu”.

Sąd nie znalazł podstaw do zakwestionowania zeznań świadków, albowiem są one, w ocenie Sądu, szczerze, spójne i logiczne, a nadto żadna ze stron nie zgłaszała co do nich jakichkolwiek zastrzeżeń. Również zeznania samych powódek uznać należy za wiarygodne. Znajdują one potwierdzenie w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, a w szczególności w opinii psychiatryczno-psychologicznej, opinii psychologicznych. Co do tych ostatnich wskazać należy, iż w przekonaniu Sądu biegła psycholog M. M. (2) oraz lekarz psychiatra J. B. dokonały analizy dokumentacji zgromadzonej w aktach sprawy oraz przeprowadziły badania psychologiczne powodów zgodnie z doświadczeniem zawodowym oraz wskazaniem wiedzy z zakresu dziedziny, którą reprezentuje. Następnie wyciągnęły adekwatne i logiczne wnioski. Przedmiotowe opinie są jasne i wyczerpujące, dlatego należy je podzielić i uznać za pełnowartościowy materiał dowodowy. Podkreślić należy, iż strony nie zgłaszały co do nich żadnych zastrzeżeń.

Katalog dóbr osobistych wskazany w art. 23 kc nie jest katalogiem zamkniętym, zawierającym jedynie przykładowe dobra osobiste podlegające ochronie. Takim dobrem może być więc także posiadanie rodziny i szczególna więź łącząca dzieci z rodzicami, czy męża z żoną. W sytuacji więc nagłego i przedwczesnego jej zerwania na skutek śmierci, spowodowanej bezprawnym i zawinionym działaniem innego człowieka aktualizuje się uprawnienie do żądania zadośćuczynienia od podmiotu ubezpieczającego pojazd sprawcy tego zdarzenia od odpowiedzialności cywilnej. W niniejszej sprawie pojazd sprawcy wypadku drogowego był przedmiotem ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w Towarzystwie (...) S.A. Oddział w S., co jest okolicznością bezsporną w przedmiotowej sprawie. Przepis par. 10 ust. 1 obowiązującego w dacie zdarzenia i mającego zastosowanie w niniejszej sprawie Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000r. (Dz. U nr 26 poz. 310) w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów - wskazuje, iż z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną szkodę w związku z ruchem tego pojazdu będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia, utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia.

Pojęcie szkody w polskim prawie cywilnym obejmuje zarówno szkodę majątkową sensu stricto, jak i szkodę niemajątkową w postaci krzywdy. W relacji do tak określonego zakresu szkody powstaje obowiązek jej naprawienia, poprzez odszkodowanie obejmujące zarówno odszkodowanie sensu stricto, jak i zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę. Ponadto, ubezpieczeniem OC objęta jest odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Przy czym odpowiedzialność cywilna obejmuje także obowiązek naprawienia krzywdy, jeżeli wynika ona z ruchu pojazdu mechanicznego. Obowiązek naprawienia szkody, w tym także krzywdy w powyższym zakresie ma charakter zupełny, poprzez zapłatę odszkodowania lub odpowiedniej kwoty pieniężnej z tytułu zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie kompensuje bowiem szkodę niemajątkową (krzywdę), której w związku ze śmiercią spowodowaną ruchem pojazdu mechanicznego doznają osoby najbliższe zmarłego na skutek naruszenia ich własnego dobra osobistego w postaci prawa do więzi rodzinnej.

Mając na uwadze powyższe uznać należy, iż pozwany ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku drogowego objęte przedmiotowym pozwem.

Przesłanką odpowiedzialności przewidzianej w art. 448 kc jest bezprawne i zawinione działanie sprawcy naruszenia dobra osobistego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2002r. wydany w sprawie o sygnaturze akt V CKN 1581/2000, Lex Polonica nr 361049). Przyjęcie takiego stanowiska oznacza, iż podstawą zasądzenia odpowiedniej sumy zadośćuczynienia będzie każde zawinione działanie sprawcy, a więc zarówno w wypadku winy umyślnej, jak i winy nieumyślnej. Wobec treści wyroku Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim z dnia 18 grudnia 2001r, wydanego w sprawie o sygnaturze akt II K 566/1, nie ulega wątpliwości, że działanie sprawcy naruszenia dóbr osobistych powodów było bezprawne i zawinione. Należy także podkreślić, iż jak wynika z opinii biegłego ds. rekonstrukcji wypadków drogowych K. S. (k. 153-167, 195-199) oraz opinii uzupełniającej biegłego K. S. zarejestrowanej na rozprawie w dniu 6 lipca 2015r. - H. M. nie przyczynił się do zaistnienia zdarzenia „Sposób prowadzenia samochodu (...) nie miał wpływu na przebieg i zaistnienie zdarzenia”.

W tym miejscu podnieść należy, iż życie ludzkie nie ma ceny. Nie można bowiem wyrazić i ustalić w sposób ekonomiczny powstałej w związku z tym krzywdy, tym bardziej, gdy śmierć osoby bliskiej ma charakter nagły i nieprzewidywany, i spowodowana jest wyłącznie działaniem osoby drugiej. Dolegliwości psychofizyczne powstałe w związku z taką tragedią nie koniecznie muszą się tu przejawiać w jakiejś chorobie. Chodzi o sam fakt i o powstałe w związku z tym cierpienia - pustkę, lęk i samotność, które są oczywiste. Nie sposób nie zauważyć, iż tego typu sprawy mają charakter bardzo ocenny. Sąd ustalając kwotę zadośćuczynienia nie dysponuje żadnymi wskazówkami, czy tabelami określającymi wysokość zadośćuczynienia dla poszczególnych przypadków. Orzeczenia innych sądów mogą dać jedynie wskazówki w tym zakresie. Jednakże subiektywny charakter krzywdy nie pozwala na mechaniczne kierowanie się nimi nawet w bardzo zbliżonych okolicznościach. Przyznanego poszkodowanemu zadośćuczynienia nie należy także traktować na zasadzie ekwiwalentności, którą charakteryzuje wynagrodzenie szkody majątkowej.

Ma ono służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, a jednocześnie nie być źródłem wzbogacenia. Sąd miał na uwadze, że zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Wysokość ta nie może być jednak nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, a więc powinna być utrzymana w rozsądnych granicach. Przy czym ustalenie wysokości zadośćuczynienia wymaga uwzględnienia wszystkich okoliczności istotnych dla określenia rozmiaru doznanej krzywdy. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 kwietnia 2006r. (sygn. akt I CSK 159/05), przy ocenie, jaka suma jest odpowiednia tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę spowodowaną naruszeniem dóbr osobistych, należy mieć na uwadze rodzaj dobra, które zostało naruszone oraz charakter, stopień nasilenia i czas trwania doznawania przez osobę, której dobro zostało naruszone, ujemnych przeżyć psychicznych spowodowanych naruszeniem. Jak z kolei zauważył Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 22 lutego 2004r. (sygn. akt II ACa 641/03), podstawowym kryterium dla ustalenia wysokości należnego poszkodowanemu zadośćuczynienia jest rozmiar i intensywność doznanej krzywdy, ocenianej według miar obiektywnych, oraz stopień negatywnych konsekwencji dla pokrzywdzonego, wynikających z dokonanego naruszenia dobra osobistego, w tym także niewymiernych majątkowo. Ustalając wysokość zadośćuczynienia należy uwzględnić również wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rolę w rodzinie pełnioną przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania, wiek pokrzywdzonego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011r., III CSK 279/10, niepubl.).

Mając na uwadze powyższe, nie ulega wątpliwości, iż śmierć H. M. spowodowała naruszenie dóbr osobistych powodów, jakimi są posiadanie rodziny, więzi emocjonalne i duchowe pomiędzy dziećmi a ojcem, czy żoną a mężem. Ponieważ więzi te, ze wskazanych wcześniej względów, były niezwykle silne, zdarzenie to było dla powodów niebywale dotkliwe, powodując trudną do wyobrażenia krzywdę, co z kolei przemawia za koniecznością zasądzenia na ich rzecz zadośćuczynienia w znacznej wysokości.

Z uwagi na powyższą argumentację, Sąd uznał roszczenie powódki M. M. (1) za zasadne do kwoty **64.000** zł i zasądził jej tytułem zadośćuczynienia powyższą kwotę, roszczenia powódek A. W. i E. M. Sąd uznał za zasadne do kwot po **48.000** zł na rzecz każdej z nich. Roszczenia powódek o wypłatę kwot po 40.000 zł na rzecz każdej z nich zostało zgłoszone pozwanemu w piśmie z dnia 2 września 2013r. Należało przyjąć zwyczajowy termin 7 dni, w ciągu którego pismo winien otrzymać pozwany. Zgodnie z przepisami ustawy, pozwany miał 30 dni na przeprowadzenie postępowania likwidacyjnego i ewentualną wypłatę świadczeń. W ocenie Sądu, dla przyznania ewentualnych odsetek nie powinien być decydujący dzień 20 września 2013r, kiedy to pozwany odmówił wypłaty świadczeń. Winno być ono spełnione w ciągu 30 dni od daty zgłoszenia szkody i w ocenie Sądu Okręgowego nie istniały żadne uzasadnione podstawy do tego, aby w terminie tym odmówić powódkom wypłaty kwot po 40.000 zł na rzecz każdej z nich. Dlatego też od kwot po 40.000 zł Sąd zasądził na rzecz powódek ustawowe odsetki po upływie 30 dni od daty otrzymania przez pozwanego pisma, w którym zgłosiły swoje roszczenia, a zatem od dnia 10 października 2013r. W ocenie Sądu, najmniejszych wątpliwości, co do przebiegu przedmiotowego wypadku nie było już w dacie sporządzenia w niniejszej sprawie opinii przez biegłego do spraw rekonstrukcji wypadków drogowych K. S.. Pisemna opinia biegłego została doręczona pełnomocnikowi pozwanego w dniu 24 lutego 2015r (k. 184) i zgodnie z ustawą – pozwany miał 14 dni na wypłatę pozostałej części zadośćuczynienia. Dlatego też – w przypadku powódki M. M. (1) od kwoty 24.000 zł, zaś w przypadku powódek E. M. i A. W. od kwot 8.000 zł – Sąd zasądził odsetki ustawowe od dnia 11 marca 2015r.

Z uwagi na powyższe rozważania, roszczenia powódek w części dochodzonego przez nich zadośćuczynienia, jak również w odniesieniu do części okresu, od którego żądane były przez nich odsetki ustawowe, powództwo należało oddalić.

Żądanie każdej z powódek zostało uwzględnione w 80 procentach. Łączny koszt opinii biegłych w sprawie to kwota 2.260,82 zł, z czego powódki powinny zapłacić 20%, tj. łączną kwotę 452,16 zł, a pozwany 1.808,65 zł. W rozbiciu na każdą z powódek – udział każdej z nich w kosztach opinii biegłych winien wynieść po 150,72 zł (452,16 zł podzielić na 3), a każda z nich zapłaciła w sprawie po 360,66 zł (zaliczka na biegłego wpłacona przez powódki w kwocie

1.200 zł – k.73, została wykorzystana do kwoty 1.082 zł). Zatem odejmując od kwoty 360,66 zł kwotę 150,72 zł (udział, do którego powódki winny partycypować w kosztach opinii biegłych) otrzymujemy kwotę **209,94** zł, którą pozwany winien zwrócić każdej z powódek. W przypadku uwzględnienia roszczeń w całości każda z powódek mogła liczyć na zwrot kwoty 3.617 zł tytułem minimalnych kosztów zastępstwa procesowego wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa. 80 procent z tych kwot (tyle wygrały powódki) daje kwotę 2.893,60 zł. Z kolei pozwany również mógł oczekiwać zwrotu kwoty 3.617 zł w przypadku oddalenia powództwa w całości, a ponieważ pozwany wygrał sprawę w 20 procentach – należy mu się kwota 723,40 zł, która po rozbiciu na każdą z powódek da kwotę po 241,13 zł. Zatem odejmując od kwoty 2.893,60 zł (należne powódkom) kwotę 241,13 zł (udział każdej z powódek w kosztach zastępstwa procesowego pozwanego) otrzymujemy kwotę **2.652,47** zł, którą pozwany winien jest każdej z powódek tytułem zwrotu częściowych kosztów zastępstwa procesowego. Powódka M. M. (1) uiściła częściową opłatę od pozwu w kwocie 400 zł, a jej 20-to procentowy udział w opłacie (ponieważ w takim stosunku przegrała sprawę) winien wynieść 800 zł, a więc z tytułu rozliczenia opłaty od pozwu zwrot jej się nie należy. E. M. zapłaciła kwotę 800 zł, a jej udział z tytułu przegranej sprawy w 20-tu procentach winien wynieść 600 zł, a więc należy jej się zwrot kwoty 200 zł. Z kolei powódka A. warchoła zapłaciła 2.000 zł, a jej udział winien wynieść również 600 zł, co oznacza, że należy jej się zwrot kwoty 1.400 zł. Dlatego też Sąd zasądził z tytułu częściowego zwrotu kosztów procesu od pozwanego na rzecz: powódki M. M. (1) kwotę 2.862,41 zł (2.652,47 + 209,94), powódki E. M. kwotę 3.062,41 (2.652,47 + 209,94 + 200), zaś na rzecz A. W. kwotę 4.262,41 (2.652,47 + 209,94 + 1.400). Łączna opłata od pozwu wynosiła w sprawie 10.000 zł, z czego powódki uiściły ją do kwoty 3.200 zł. Udział pozwanego w tej opłacie winien wynieść 8.000 zł (80% - przegrana pozwanego). Zatem Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 6.400 zł, która z zasądzona na rzecz E. M. kwotą 200 zł i na rzecz A. w.kwotą 1.400 zł (częściowy zwrot z tytułu opłaty od pozwu), da łączną kwotę 8.000 zł, którą z tytułu udziału w opłacie od pozwu winien ponieść pozwany. Nie było oczywiście możliwości nakazania ściągnięcia od powódki M. M. (1) brakującej części opłaty od pozwu w kwocie 400 zł (co łącznie dałoby pełną opłatę w kwocie 10.000 zł), ponieważ ponad kwotę 400 zł M. M. (1) została od tej opłaty zwolniona.

Mając na uwadze powyższą argumentację, Sąd orzekł jak w wyroku.